

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Sosnowcu
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 marca 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 28 lutego 2024 r., sygn. akt III AUa 636/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
 - 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Sosnowcu kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ Kodeksu postępowania cywilnego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**
- [SOP]**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 lutego 2024 r. rozpoznając apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 8 lipca 2022 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w Sosnowcu z 2 marca 2021 r. odmawiającej A. P. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu E. P.

Wnioskodawczyni wywiodła skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. W podstawach skargi podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna), wyrażającego się w błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu przedmiotowego przepisu w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny uznał, iż wymieniony przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż w chwili śmierci małżonka ubezpieczonej nie istniała faktyczna wspólność małżeńska między ubezpieczoną, a jej mężem w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdzał występowanie między A. P. a E. P. wspólności małżeńskiej.

W oparciu o powyższy zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawczyni powołała się na potrzebę wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, albowiem przepis ten budzi poważne wątpliwości, a niezależnie od tego wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, czego przykładem są orzeczenia Sądów Apelacyjnych w: Poznaniu z 20 czerwca 2017 r., III AUa 1366/16; Szczecinie z 29 grudnia 2021 r., III AUa 507/21; Białymstoku z 18 sierpnia 2020 r., III AUa 182/20. Według skarżącej w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wyrażone w pytaniu: „czy brak wspólnego zamieszkiwania przez małżonków przesądza o braku podstaw do przyjęcia, że małżonków nie łączyła wspólność małżeńska w myśl art. 70 ust. 1 i 3 u.e.r.f.u.s.”?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ustawodawca, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego (postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7–8, poz. 147; 29 listopada 2023 r., III USK 157/23, LEX nr 3632804; 3 grudnia 2024 r., III USK 226/24, LEX nr 3801321; 8 stycznia 2025 r., II PSK 69/24, LEX nr 3814752; T. Ereciński (w:) J. Gudowski, K. Weitz, T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Warszawa 2016, art. 398¹).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i

jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Prezentacja tej przesłanki przysądu nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach powołanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2025 r., II USK 269/24, LEX nr 3814739). Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na których tle takie zagadnienie powstaje i przedstawiać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne”. Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004, nr 7-8, s. 51; 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, LEX nr 2630721; 12 marca 2024 r., III USK 98/23, LEX nr 3699518; 25 września 2024 r., III PSK 46/24, LEX nr 3777582; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2025 r., III USK 401/23, LEX nr 3831126). Istotne jest przy tym, aby problem

prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii ważkiej dla rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego z: 27 września 2023 r., II USK 340/22, LEX nr 3608111; 5 czerwca 2024 r., I PSK 131/23, LEX nr 3723332).

Należy zauważyć, że nie można też przyjmować, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli wskazana przez stronę wykładnia przepisu jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie oraz literaturze, a przez sądy obu instancji została uwzględniona. Może to być zagadnienie natury prawnomaterialnej, względnie procesowej (T. Ereciński (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 3, Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 273; M. Manowska (w:) A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶, LEX 2022, art. 398⁹; A. Turczyn (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I, red. O.M. Piaskowska, Warszawa 2024, art. 398⁹); T. Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s. 377 i n.).

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że druga przesłanka wyartykułowana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. odnosi się do potrzeby wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Jest ona spełniona, gdy w sprawie występuje kwestia o niejasnym charakterze, będąca źródłem istotnych wątpliwości lub różnic poglądów prezentowanych w orzecznictwie, mająca znaczenie dla oceny dochodzonego roszczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z: 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, LEX nr 1936726; 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17, LEX nr 2486847; 21 września 2022 r., II USK 684/21, LEX nr 3489245; 3 grudnia 2024 r., III USK 214/24, LEX nr 3801320). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadnione tylko wtedy, gdy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy, kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo

zagadnienie. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124; 6 czerwca 2023 r., II PSK 64/22, LEX nr 3724324).

Skarżąca nie zdołała wykazać, że skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie do rozpoznania wobec podanych wyżej względów. Potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitego orzecznictwa, zwłaszcza Sądu Najwyższego, albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzi potrzeba dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni wskazanych przez skarżącą przepisów prawnych. Ponadto podnoszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wątpliwości na tle interpretacji powołanych przepisów art. 70 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej, w zakresie niespełnienia przesłanki wspólnego zamieszkiwania przez małżonków jako przesądzającym uznaniem o braku łączącej małżeńskiej wspólności, nie stanowią problemów w interpretacji normy prawnej, lecz jedynie wiążą się z kwestionowaniem przez skarżącą zastosowania przez Sąd prawa do ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Wykładnia wskazanych przepisów oraz zasady ich stosowania nie są w niniejszej sprawie potrzebne, ponieważ Sąd Najwyższy dokonał już takiej wykładni. W wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (I USKP 28/21, LEX nr 3269751) Sąd Najwyższy szczegółowo wyjaśnił, że uregulowana w art. 65-74 ustawy emerytalnej, renta rodzinna jest świadczeniem ubezpieczeniowym o charakterze majątkowym i alimentacyjnym. Prawo do niej powstaje w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, który przed śmiercią miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów (tj. członkom rodziny i osobom bliskim, które pozostawały pod pieczęcią ubezpieczonego żywiciela albo do których utrzymania przyczyniał się on bezpośrednio przed śmiercią) kompensaty środków utrzymania utraconych bądź pomniejszonych wskutek śmierci

zobowiązanego do alimentacji (wyroki Sądu Najwyższego z: 13 października 2004 r., II UK 496/03, LEX nr 970144; 5 stycznia 2011 r., III UK 69/10, LEX nr 1001326).

W doktrynie prawa podkreśla się, że renta rodzinna w polskim systemie prawnym jest świadczeniem niejako „zastępczym”, „wtórnym” w stosunku do prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, które miał zmarły żywiciel (I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2010, s. 332 i n.). Uprawniony członek rodziny nabywa wprawdzie samodzielnie prawo do renty rodzinnej jako odrębne świadczenie, ale nabywa to prawo w miejsce prawa do świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Prawo do renty rodzinnej jest zatem prawem pochodnym, jego podstawową funkcją jest zapewnienie środków utrzymania krewnym i powinowatym, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Ten alimentacyjny cel renty rodzinnej powinien być uwzględniany w procesie interpretacji i oceny uregulowań dotyczących tego świadczenia. W uzasadnieniu do uchwały siedmiu sędziów z 26 października 2006 r. (III UZP 3/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138) zaakcentowano, że prawo do renty rodzinnej nie jest swoistą premią z tytułu „bycia” w związku małżeńskim, ale powinno realizować cel renty rodzinnej, jakim jest „wyrównanie uszczerbku w dochodach» pozostałego przy życiu małżonka wskutek śmierci drugiego. We wskazanej uchwale, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przyjął, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy).

W judykaturze zauważa się, że ekonomiczny charakter renty rodzinnej, która ma wyrównać lukę materialną powstałą wskutek śmierci osoby realizującej obowiązek alimentacyjny, a której osoba uprawniona nie jest w stanie wyrównać ze względu na własne możliwości zarobkowe i zaawansowany wiek, inwalidztwo albo konieczność sprawowania opieki nad dziećmi, był podkreślany w orzecznictwie sądowym wówczas, gdy renta rodzinna realizowana była ze środków publicznych (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1964 r., III PU 3/64, OSNC 1965, nr 1,

poz. 17). Jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanej już uchwale z 26 października 2006 r., niepodważalny jest podstawowy majątkowy cel i alimentacyjna funkcja renty rodzinnej, która zmierza do zapewnienia ustawowo określonej kompensaty środków utrzymania utraconych w wyniku śmierci ubezpieczonego współmałżonka zobowiązanego do wzajemnej małżeńskiej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny. Śmierć żywiciela rodziny pozbawia w całości lub w części dotychczasowych środków utrzymania członków jego rodziny, lub inne bliskie mu osoby, które pozostawały pod jego pieczę lub do których utrzymania przyczyniał się bezpośrednio przed śmiercią, dlatego utrata ubezpieczonego żywiciela stanowi ustawowo uznane ryzyko ubezpieczeniowe, z którego wystąpieniem łączy się obowiązek wypłacania renty rodzinnej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osobom uprawnionym, zamiast środków utrzymania utraconych lub ograniczonych wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego. To znaczy, że przysługujące rentowe świadczenie rodzinne ma zapobiegać istotnemu pogorszeniu się sytuacji materialnej rodziny zmarłego ubezpieczonego, w tym także małżonki rozwiedzionej, której były małżonek dostarczał środków utrzymania, będąc do tego zobowiązany z mocy art. 60 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Pojęcie wspólności małżeńskiej, które na gruncie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej uprawnia wdowę (wdowca) do nabycia renty rodzinnej po śmierci współmałżonka, nie posiada definicji legalnej, jednakże doczekało się wnikliwej analizy zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie. W judykaturze podkreśla się, że pozostawanie we wspólności małżeńskiej nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej (wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2017 r., II UK 444/16, LEX nr 2390732). Pojęcie „wspólności małżeńskiej” przewidziane w przepisie art. 70 ust. 3 ustawy obejmuje nie tylko wspólność majątkową małżeńską, lecz

także więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową. Wspólność małżeńska oznacza rzeczywisty związek łączący małżeństwo, obejmujący wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra założonej przez siebie rodziny (wyroki Sądu Najwyższego z: 6 marca 1997 r., II UKN 17/97, OSNAPIUS 1997 nr 23, poz. 477; 11 lutego 2011 r., II UK 273/10, LEX nr 817530; postanowienie Sądu Najwyższego z: 17 października 2023 r., I USK 148/23, LEX nr 3616807; Ł. Prasolek (w:), G. Gudowska, K. Ślebzak (red.), Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2013, komentarz do art. 70, pkt I.7).

Powtórna analiza zgromadzonych dowodów i ich ocena w całokształcie sytuacyjnym sprawy doprowadziła Sąd Apelacyjny do przyjęcia ustaleń odmiennych, niż te, które zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy, a w konsekwencji do uznania, iż w przedmiotowej sprawie ubezpieczona nie nabyła prawa do renty rodzinnej po mężu, ponieważ nie pozostawała z nim we wspólnocie małżeńskiej do jego śmierci w dniu 18 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny mając na względzie poczynione ustalenia, z których wynikało, że ubezpieczona w 2005 roku wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Główną przyczyną wyjazdu A. P. była zła sytuacja finansowa małżonków. Wyrokiem z 7 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy w Będzinie, na żądanie ubezpieczonej, ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami A. P. i E. P. Sąd Apelacyjny stwierdził, że co prawda oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej. Jednakże w niniejszej sprawie wyjazd A. P. za granicę powodujący wieloletnie osobne zamieszkiwanie małżonków doprowadził do ustania wszelkich innych więzi małżeńskich.

Z załączonych przez ubezpieczoną dokumentów, w postaci potwierdzeń transakcji, nie wynikało, żeby ubezpieczona regularnie przelewała pieniądze dla E. P. na konto córki J. K. Wykazane przelewy datowane są na: 25.09.2018 r., 20.02.2019 r., 21.06.2019 r., 22.07.2020 r., 30.09.2020 r., 2.10.2020 r. Według Sądu nie sposób ustalić, że przelewy dokonywane były rzeczywiście na rzecz męża, a nie córki, nie były też regularne. Według Sądu również częstotliwość oraz długość rozmów pomiędzy małżonkami nie przesądza o istnieniu więzi duchowej, osobistej, emocjonalnej i uczuciowej. Z załączonych bilingów wynika, że rozmowy pomiędzy

małżonkami co do zasady trwały niespełna kwadrans, czasem nawet krócej niż jedną minutę. Jedynie rozmowa z 5 grudnia 2020 r. trwała ponad godzinę. Połączenia telefoniczne, a tym samym kontakty małżonków były nieregularne i rzadkie. W zakresie przyjazdów ubezpieczonej do Polski Sąd uznał, że ważne jest, że od momentu uzyskania zielonej karty, tj. w okresie od 2018 roku do śmierci męża w grudniu 2020 r., ubezpieczona zaledwie dwa razy przyjechała do Polski. Ubezpieczona nie była nawet na pogrzebie męża, przyjechała do Polski dopiero na początku 2021 roku. Sąd uznał za nieprawdziwe oświadczenie ubezpieczonej, że na dzień 18 grudnia 2020 r. miejscem zamieszkania ubezpieczonej była (...), gdyż w tym dniu zmarł E. P., a zgodnie z treścią zeznań zarówno ubezpieczonej, jak i świadków ubezpieczona przyjechała do Polski dopiero na początku 2021 roku. Również oświadczenie w zakresie pozostawiania na utrzymaniu męża było zdaniem Sądu, niezgodne z ustalonym stanem faktycznym, gdyż z zebranego materiału dowodowego wynikało, że E. P. w żaden sposób nie wspomagał ubezpieczonej finansowo. Sąd uznał, że w tych okolicznościach zeznania ubezpieczonej w postaci podania nieprawdy w zakresie wspólnego zamieszkiwania z mężem i pozostawiania na jego utrzymaniu świadczą o dużych wątpliwościach w zakresie wiarygodności zeznań ubezpieczonej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w okresie poprzedzającym śmierć męża, między małżonkami nie istniała więź fizyczna, emocjonalna, duchowa, jak i gospodarcza, a zatem nie istniała wspólność małżeńska. Zatem, jeżeli między małżonkami w chwili śmierci jednego z nich nie istniała faktyczna wspólność małżeńska, to brak podstaw do przyznania prawa do renty rodzinnej. Nie jest przy tym ważne, jakie okoliczności doprowadziły do rozpadu tych więzi. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398 § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny ustalił, że wyjazd A. P. za granicę spowodował wieloletnie osobne zamieszkiwanie małżonków i doprowadził do ustania wszelkich więzi małżeńskich: fizycznej, emocjonalnej, duchowej, jak i gospodarczej. Małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, ustanowiona została rozdzielność majątkowa, mąż nie pomagał finansowo żonie. W tym stanie rzeczy wypada stwierdzić, że przyjęta przez Sąd drugiej instancji wykładnia

spornych przepisów jest zgodna z dominującą w judykaturze wykładnią, próba wykazania przez skarżącą na gruncie tych przepisów istotności zagadnienia jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie znajduje uzasadnienia. Skarżąca w istocie nie zgadza się z orzeczeniem Sądu drugiej instancji i zmierza do podważenia suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571).

Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

(J.K.

[r.g.]